

Protokół Nr 13/2026
z posiedzenia Komisji Ochrony Środowiska, Samorządności i Bezpieczeństwa Publicznego
odbytego w dniu 27 stycznia 2026 r.

Lista obecności radnych stanowi załącznik do protokołu.
Nieobecny radny: Szymon Należyty.

Lista obecności gości w załączeniu do protokołu.

Zawiadomienie o zwołaniu posiedzenia w załączeniu do protokołu.

Przewodniczący komisji Mirosław Kwaśniewski w dniu 27 listopada 2026 r. o godz. 11:00 otworzył posiedzenie komisji.

Następnie Przewodniczący przedstawił porządek obrad komisji:

1. Analiza wykonania remontów świetlic wiejskich w roku 2025.
2. Sprawozdanie z działalności świetlic wiejskich w roku 2025 oraz ferie zimowe w świetlicach wiejskich w 2026 roku.
3. Sprawy bieżące i wolne wnioski.

W związku z brakiem projektów uchwał Przewodniczący zaproponował zdjęcie czwartego punktu z porządku obrad sformułowanego w zawiadomieniu o posiedzeniu: „opiniowanie projektów uchwał”.

Komisja Ochrony Środowiska, Samorządności i Bezpieczeństwa Publicznego przyjęła zmieniony porządek obrad stosunkiem głosów: 5 „za”; 0 „przeciw”; 0 „wstrzymało się”.

Przewodniczący poinformował, że zgodnie z §31¹ Statutu Gminy Miastko, obrady komisji Rady Miejskiej w Miastku są utrwalane za pomocą urządzeń rejestrujących dźwięk oraz odczytał klauzulę informacyjną RODO.

Ad. 1. Analiza wykonania remontów świetlic wiejskich w roku 2025

Burmistrz Miastka **Jerzy Wójtowicz** poinformował, że w minionym roku 2025 dokonano remontu w ośmiu świetlicach wiejskich, wszystkie remonty były na wnioski sołtysów i te wszystkie wnioski zostały wykonane. Następnie Pan Burmistrz omówił informację na temat remontów świetlic w 2025 roku, która stanowi załącznik do protokołu.

Radny **Mariusz Sokół** zapytał, czy jest zestawienie prac planowanych w tym roku, o które zabiegali mieszkańcy i sołtysi.

Burmistrz odpowiedział, że wiadomo, że taką dużą bolączką jest problem świetlicy w Wałdowie i być może częściowo zaczniemy rozwiązywać ten problem. Wystąpiliśmy z wnioskiem w ramach przebudowy remizy OSP w Wałdowie. Wniosek nazywa się dokładnie „Rozbudowa i przebudowa remizy OSP w Wałdowie na potrzeby Centrum Koordynacji Kryzysowej i Miejsca Doraźnego Schronienia” i w ramach tego projektu byłaby przewidziana rozbudowa remizy właśnie o taką część świetlicową – o salę i w tym roku występujemy o środki na projekt w wysokości 150 tysięcy złotych. Z obrony cywilnej i ochrony ludności.

Radny **Piotr Milda** dopytał, czy są to środki na projekt.

Burmistrz potwierdził i dodał, że związałoby się to z rozbudową remizy i powiększeniem o część świetlicową. Takiego szczegółowego harmonogramu drobniejszych prac na chwilę obecną Burmistrz nie ma. To jest takie główne zadanie, o które występujemy, jeżeli chodzi o świetlice.

Przewodniczący komisji dodał, że w niektórych przypadkach będą też pewnie prace z funduszu sołeckiego. Podsumował też, że na ten rok będzie przewidziany tylko projekt co do świetlicy w Wałdowie, więc realizacja – jeśli już – będzie w 2027 roku.

Burmistrz potwierdził, że dokładnie tak to jest przewidziane.

Radna **Helena Binczyk** przypomniała, że przy remoncie w Słosinku przy świetlicy kanalizacji sanitarnej w budynku rozebrano część chodnika z bruku i kiedy ostatnio tam była, jeszcze nie był położony na nowo; prawdopodobnie może jak śnieg, to będzie zrobione. Czy ten, kto robił tę kanalizację będzie zakładał, czy to będzie musiał zrobić ktoś inny?

Burmistrz Miastka **Jerzy Wójtowicz** odpowiedział, że nie zna szczegółów, ale to wyjaśni.

Ad. 2. Sprawozdanie z działalności świetlic wiejskich w roku 2025 oraz ferie zimowe w świetlicach wiejskich w 2026 roku

Sprawozdanie z działalności świetlic wiejskich w 2025 r. oraz plan pracy MGOK i świetlic wiejskich na ferie 2026 w załączeniu do protokołu.

Przewodniczący komisji Mirosław Kwaśniewski przypomniał, że Pan Dyrektor przesłał dokumentację. Pan Dyrektor Matraszek dzisiaj jest w Piaszczynie, jest tam teatrzyk z programu. Mamy tu wszystko wyszczególnione, jak działa dom kultury na terenie świetlic wiejskich, mamy tutaj poszczególne świetlice, w których działa animator kultury, to jest: Słosinko, Piaszczyna, Miłocice, Kamnica, Świerzenko i Wałdowo. I w tych świetlicach działają animatorzy kultury, teraz właśnie są ferie. Pan Dyrektor prosił, jeśli są pytania, to można dać na piśmie i wtedy Pan Dyrektor odpowie, jeśli będą jakieś tam wątpliwości co do tych punktów. Mamy tutaj dosyć obszerne te sprawozdania, dosyć dużo mamy tutaj tych stron, wszystko jest opisane. No, miałby się czym pochwalić Pan Dyrektor, ale prosił dzisiaj o wybaczenie, że dzisiaj go nie będzie. Jeśli będą jakieś pytania, proszę bardzo, złożymy to na piśmie.

Radna **Helena Binczyk** zauważyła, że Pan Przewodniczący powiedział tylko o świetlicach wiejskich, ale są tu też informacje o działaniach MGOK-u w świetlicy na ul. Chrobrego – jest tam też bardzo dużo działań. Z tego, co widać, bo wszystkie świetlice mają swojego Facebooka, to dzieci przychodzą, są zaangażowane – możemy poobserwować.

Mieszkaniec [REDAKTOWANE] zauważył, że Przewodniczący komisji zapomniał o Miastku, bo Miastko jest najmniej aktywne. Miastko obszarowo jest największe i pod względem ludności, a najmniej prężne. Najbardziej jest prężne, co można pochwalić, to jest Świerzenko – tam jest działalność. Mieszkaniec już kiedyś prosił, żeby tych animatorów i tego, kto tam zarządza świetlicą, do Miastka przydzielić – oni tu wzmocnią Miastko jako świetlicę.

Przewodniczący komisji odpowiedział, że nie ma potrzeby – Miastko sobie bardzo dobrze radzi. Stwierdził: Świerzenko – to pan wie ode mnie jak działa; trzeba pojechać, odwiedzić, zobaczyć.

Mieszkaniec odpowiedział, że kiedy chciał pojechać, to Przewodniczący komisji powiedział: a po co ja tam potrzebny jestem – powiedział mu to w samochodzie.

Przewodniczący komisji odpowiedział, że mieszkaniec chce na uroczystości.

Mieszkaniec odpowiedział, że jeszcze wcześniej powiedział, że chciałby pojechać zobaczyć, jak działają.

Przewodniczący komisji odpowiedział, że Pan Sołtys i Pani Świetlicowa czekają na Pana, bardzo stęsknili się za Panem, czekają i kazali Pana pozdrowić.

Mieszkaniec podziękował i zwrócił się do Przewodniczącego komisji, żeby pozdrowił ich również od niego.

Ad. 3. Sprawy bieżące i wolne wnioski

Radny **Piotr Milda** zabrał głos w sprawie chodnika w Piaszczynie. Pan Burmistrz powiedział radnemu, że jest dobra wiadomość dla niego, że jednak dyrektor się przychylił do tego, żeby zrobić w Piaszczynie ten chodnik po 14 czy 15 latach, ale chyba jest jeden warunek, że Gmina musi zrobić projekt, tak?

Burmistrz **Jerzy Wójtowicz** odpowiedział, że w tej chwili wszyscy rzeczywiście idą w tym kierunku, zarówno Generalna Dyrekcja, jak i Zarząd Dróg Wojewódzkich, żeby samorządy... Przyjęli sobie taką strategię: będą wykonywali remonty czy budowy pod warunkiem, że samorząd przygotuje projekt, że będzie współuczestniczył w ponoszeniu kosztów. Tak jak podobnie mamy z drogami powiatowymi, że my co prawda partycypujemy 50% kosztów, ale tutaj jest akurat w tym wypadku jest... No, widzą to w taki sposób, że my wykonamy projekt, a oni wtedy dokończą resztę – na tej zasadzie.

Radny dopytał, jak widzi to Burmistrz – będzie projekt zrobiony?

Burmistrz opowiedział, że nie mamy na razie w budżecie tego ujęte. Zobaczymy, czy będą jakieś środki.

Radny stwierdził, że szkoda, że my nie widzieliśmy przed końcem roku, jak był budżet tworzony. Druga sprawa: radny miał kiedyś do Burmistrza prośbę, nie wie, czy gdzieś Burmistrz interweniował, bo chodzi o to, że mieszkańcy pytają, o to słynne nasze Dino, które miało być budowane, a Generalna Dyrekcja tam sobie zażyczyła, nie wie, czy to Generalna, że tam ma być zjazd. Pytają, a radny prosił Burmistrza, bo z radnym nie chcą rozmawiać; mówią, że to są sprawy wewnętrzne Dino, a jakby Burmistrz się zwrócił do dyrekcji, czy do zarządu Dino, to inaczej by to było.

Burmistrz odpowiedział, że były rozmowy z Dino, ale to jest kwestia właśnie poniesienia kosztów wybudowania lewoskrętu. Dino jest zainteresowane budową marketów w kilku lokalizacjach, bo to nie tylko w Piaszczynie, nawet też w Miastku jest zainteresowane, w innej miejscowości tak samo. Wymóg jest zawsze jeden Generalnej Dyrekcji: lewoskręt i Dino szacuje, czy im się to opłaca, czy nie, czy przewidywane zyski w danej lokalizacji będą, no takie, żeby sobie na to pozwolić. Czekamy na informacje odnośnie decyzji, jakie zapadają gdzieś tam w centrali Dino, bo takie rozmowy były prowadzone rzeczywiście.

Radna **Helena Binczyk** przypomniała, że do 31 stycznia właściciele nieruchomości – domów, na których jest azbest, czy na budynkach gospodarczych, muszą złożyć deklaracje. Zapytała, czy takie deklaracje są składane, czy dużo ich wpłynęło?

Dyrektor Wydziału Gospodarki Nieruchomościami i Ochrony Środowiska **Elżbieta Koziel** poinformowała, że było przypomnienie takie na stronach naszych internetowych do mieszkańców, ale większość już pamięta i rzeczywiście jest w tej chwili duży oddźwięk, wpływa dużo tych informacji i aktywnie mieszkańcy działają. Też dużo zadziało, jak chcą skorzystać z tego programu naszego w zakresie utylizacji azbestu, to też już wiedzą, że żeby skorzystać, to muszą złożyć. Także przypominaliśmy. Codziennie po kilka, kilkanaście tych informacji jest składanych, także jest oddźwięk. Ci, którzy już złożyli po raz pierwszy, raczej pamiętają i składają, gorzej ci, którzy w ogóle nie złożyli jeszcze, gdzieś tam się dowiadują, takich też mamy, że po raz pierwszy składają. Nie da się ukryć, że jeszcze dużo jest tych obiektów, głównie gospodarczych chociażby.

Radna wyjaśniła, że koszty rozbiórki, np. tych dachów, ponoszą właściciele, założenie nowego...

Dyrektor wyjaśniła, że dofinansowanie jest na odbiór i utylizację, zgodnie z programem. Pod koniec roku jeszcze było kilka wniosków, to zdążyliśmy dofinansować jeszcze w ramach posiadanych środków w budżecie, no i teraz to, co w tym roku.

Radna zapytała, czy jeżeli się właściciel zdecyduje na zdjęcie i wymianę takiego dachu z azbestu, to musi zrobić to firma jakaś, która jest... Czy nie może zrobić tego sam?

Dyrektor odpowiedziała, że musi być przeszkolony w zakresie bezpieczeństwa pracy, zgodnie z obowiązującymi przepisami dotyczącymi usuwania azbestu. Musi to wykonać ktoś, kto takie przeszkolenie przeszedł. Jeżeli właściciel takie przejdzie, to tak, jak najbardziej, tylko, że to musi być w odpowiednim też ubraniu. To nie jest konieczne, żeby to była jakaś tam specjalistyczna ekipa, ale musi być to ktoś, kto jest przeszkolony. Z tego, co Dyrektor się kontaktuje z tym, z kim współpracują w zakresie utylizacji, to nawet ten, kto takie usługi świadczy, on jest chętny na pomoc właśnie w tej rozbiórce, często się dogadują i rozbiera, z tym, że to nie jest dofinansowane, dofinansowane są odbiór i utylizacja.

Radna przypomniała, że przepisy o azbecie zakładają, że do 2031 roku powinno być już wszystko zdjęte, zutylizowane. Zapytała, co jeżeli mieszkańcy nie zdążą.

Dyrektor odpowiedziała, że nie wie, co będzie, bo jest to rzeczywiście przepis taki ogólnokrajowy, obowiązujący. Zawsze mamy środki w budżecie ograniczone, także na utylizację. Obawia się, że może być zagrożenie wykonania, żeby wszyscy się dostosowali i ściągnęli eternit, czy też usunęli jakieś inne urządzenia, jeżeli takowe są, z azbestu. Może być problem. Póki co, na ile środków w programie wystarcza, to ludzie korzystają i będą korzystać. Składając te informacje słyszymy, że nie stać ich na to, żeby to rzeczywiście... Nie chodzi tylko o zdjęcie, trzeba wykonać remont pokrycia, wymiany tego pokrycia – i to są już koszty znaczne.

Przewodniczący komisji Mirosław Kwaśniewski zapytał o wykonanie w tym roku tego programu.

Dyrektor odpowiedziała, że mamy program, który obowiązuje na stałe, tylko kwestia zapewnienia środków w budżecie. 80 tys. zł.

Przewodniczący komisji zapytał, jak w minionym roku; wie, że bardzo długo czekali...

Dyrektor odpowiedziała, że 30 tys., pod koniec roku też było... Pod koniec roku też było, może nie mamy jeszcze rozliczone, pod koniec roku dosłownie, rzutem na taśmę jeszcze mogli skorzystać. Mogli długo czekać, zanim wszedł ten program, ale ci, co byli zainteresowani i mogli skorzystać, to skorzystali jeszcze pod koniec roku i teraz na bieżąco, jak będzie ktoś chciał. To nie są duże dofinansowania jednak, bo to jest tylko odbiór.

Radny **Jan Basara** stwierdził, że w zasadzie właściciel musi pokryć koszty demontażu, wynająć najlepiej ekipę, a zwrot będzie dotyczył tylko odbioru i utylizacji tego – za to nie będzie płacić.

Dyrektor odpowiedziała, że na to zostanie dofinansowanie.

Radny zapytał, czy to dofinansowanie pokryje mu koszty utylizacji, czy będzie musiał jeszcze raczej dopłacić, jak to jest, czy to jest procentowo?

Dyrektor odpowiedziała, że tam jest określone powierzchniowo i raczej tam pokrywa. Tak jak kiedyś, w poprzednim programie, mieliśmy, że to my dofinansowaliśmy tego, kto wykonywał tę usługę, w tej chwili to jest zmienione, ujednolicone, że to tak nie powinno się odbywać. Odbywa się w tej chwili, że dofinansowujemy wnioskodawcę, czyli tego mieszkańca – to on musi pokryć koszty, a później przedstawia nam fakturę. To pokrywa tą fakturę za transport i utylizację.

Przewodniczący komisji Mirosław Kwaśniewski zapytał Panią Dyrektor o grunt w Kamnicy przy szkole – czy jest gminny?

Dyrektor **Elżbieta Koziel** odpowiedziała, że może to sprawdzić.

Przewodniczący komisji często słyszy od mieszkańców, że ten grunt należy do gminy. Czy to jest możliwe?

Dyrektor zapytała, czy jest wykorzystywany przez szkołę?

Przewodniczący komisji odpowiedział, że tak. Często zarzucają to mieszkańcy, być może to jest nieprawda. Dobrze byłoby to sprawdzić.

Dyrektor odpowiedziała, że musiałaby wiedzieć konkretnie, o którą nieruchomość chodzi.

Przewodniczący komisji odpowiedział, że wokół szkoły – teren szkoły. Zwrócił się o sprawdzenie tego, żeby można było rozwiązać wątpliwości.

Radny **Mariusz Sokół** odpowiedział, że część jest osoby prywatnej, bo tam jest to mieszkanie przecież jedno. Radny nie wie, czy to jest część wspólna, czy jest wydzielona konkretna działka. To już jest mieszkanie prywatne.

Mieszkaniec [REDACTED] zapytał, czy Pani Dyrektor wie, ale ile tego eternitu zalega, ile tych gospodarstw jest?

Dyrektor **Elżbieta Koziel** odpowiedziała, że mamy bazę, w której są dane ogólnokrajowe i w tej bazie możemy wygenerować takie dane, na podstawie tych informacji, które są składane. Pewnie jakieś jednostkowe nieruchomości nie są zgłoszone, ale tak mniej więcej...Swego czasu komisji dawaliśmy taką informację właśnie z tego systemu. Także jest to możliwe do sprawdzenia.

Mieszkaniec był w Bytowie, bo jest społecznikiem; w Bytowie jest taka jedna chałupka, która zalega z tym dachem. Był i w Starostwie pytali, gdzie to jest; zapytał: to wy nie wiecie; ogólnokrajowe o eternicie, a wy nie wiecie. I zdjęcie zrobił, i im przekazał. To tak dla informacji.

Dyrektor powiedziała, że dostęp u nas jest do bazy, możemy to sprawdzić, możemy też wygenerować.

Mieszkaniec odpowiedział, że radni nie wiedzą, gdzie co jest, a on – zwykły człowiek – wie, gdzie się coś dzieje.

Radny **Piotr Milda** jest ciekaw, ile już pieniędzy pochłonęła zima.

Skarbnik **Bronisława Nielipiuk** dziś rozmawiała z Panią Dyrektor, mówiła, że są w pełnej gotowości. Na razie była tylko jedna faktura za grudzień – około 20 tysięcy, ale nie ma więcej informacji. Ale strach się bać.

Radny **Jan Basara** dodał, że opady śniegu wystąpiły w zasadzie w styczniu dopiero. Taka jest procedura – teraz na początku lutego odśnieżający zjawiają się – tak jest na terenie wiejskim – u Sołtysów, żeby po prostu zatwierdzić te wyjazdy i wtedy zaniósł do Zarządu Mienia, to zostanie zweryfikowane, no i płatność jest po 30 dniach, czyli te pieniądze realnie zostaną wypłacone w marcu, ale już będziemy wiedzieli, ile nas styczeń kosztował, a na pewno będzie kosztował. Na terenie wiejskim jest miesięczne rozliczanie.

Przewodniczący komisji Mirosław Kwaśniewski zapytał, czy 2025 rok jest zbilansowany – tam nie było żadnych faktur, związanych z odśnieżaniem?

Skarbnik odpowiedziała, że była na 20 tys. w grudniu.

Mieszkaniec [REDAKTOWANE] zapytał, czy wiadomo, z iloma firmami zewnętrznymi są zawarte umowy dotyczące odśnieżania – Miastka, gminy. Ilościowo tylko. Nie chce wiedzieć, ile z nazwiska, jaka firma, nazwy firmy – tylko ilość.

Burmistrz Miastka Jerzy Wójtowicz odpowiedział, że teraz nie podamy konkretnie – pięć czy dziesięć, no, ale mamy umowy podpisane, więc możemy to sprawdzić. To nie jest tajemnica jakaś.

Mieszkaniec stwierdził, że chce tylko wiedzieć, ile umów zostało zawartych, nie z kim, tylko ile. I gdzie może się o tym dowiedzieć – w jakim pokoju.

Dyrektor Elżbieta Koziel odpowiedziała, że w Zarządzie Mienia Komunalnego – tam mają informacje, oni nadzorują prace wszystkich...

Mieszkaniec nie mówi o nadzorowaniu – pyta, kto umowę sporządza?

Skarbnik odpowiedziała, że Gmina.

Mieszkaniec pyta, do jakiego pokoju ma iść, bo tam są umowy. Nie chce wiedzieć, kto imiennie.

Dyrektor odpowiedziała, że do pokoju nie trzeba chodzić, tylko najwyżej proszę złożyć na piśmie – zostanie udzielona odpowiedź. Bo to też tak nie jest, że od razu ktoś wyciągnie, od razu poinformuje.

Mieszkaniec odpowiedział, że tu nie chodzi o to, że natychmiast, tylko mieszkaniec pójdzie, zgłosi, pani naszykuje i powie, że można w tym dniu przyjść. I w tym dniu mieszkaniec informacje dostanie, bo wy chcecie na pismo wszystko, a później mówicie, że ja was zawałam pismami – tak jak tu pan przewodniczący, przewodniczący rady. Nie dają rady, bo zawałam pismami wszystkich.

Mieszkaniec [REDAKTOWANE] zwrócił się do Pana Burmistrza: już tu zgłaszał na komisji bezpieczeństwa odnośnie tego nielegalnego wyrobiska żwiru i piasku, i odnośnie zagrożenia bezpieczeństwa publicznego, to znaczy słupy te, które są posadowione tam, są tak podkopane, że teraz mieszkańcy wczoraj mu zgłosili znowu, że jeden znacznie się nachylił. I chciał się spytać. Dodatkowo nasze stowarzyszenie dostało informację z zakładu energetycznego, że rzeczywiście przeprowadzili kontrolę i potwierdziło się, że stanowi to zagrożenie bezpieczeństwa publicznego. I chciał się spytać, bo piszą tu wiele wniosków do Pana Burmistrza, ale przerzucane są, czy na dzień dzisiejszy Urząd wszczął jakieś postępowanie w związku z tym, czy przeprowadził jakąś kontrolę i czy ma w planie przeprowadzić kontrolę. A najbardziej dotyczy to: przestrzegania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, przestrzegania przepisów ochrony środowiska i czy dotyczące, jak się potwierdziło, naruszenia bezpieczeństwa i zagrożenia publicznego.

Burmistrz Jerzy Wójtowicz odpowiedział, że wszystkie niezbędne działania zostały podjęte. Są powiadomione wszystkie służby, które odpowiadają za kontrolę.

Mieszkaniec zwrócił się, czy Pan Burmistrz może konkretnie odpowiedzieć na pytanie, jakie zadał. Czy Urząd w ramach własnych kompetencji... Czy na dzień dzisiejszy Burmistrz wszczął jakieś kontrole czy postępowania w ramach własnych kompetencji? Rozumie, że przesłał Burmistrz informacje do urzędów, które mają kompetencje, ale mu chodzi konkretnie, zadał takie pytanie: czy Burmistrz w ramach własnych kompetencji przeprowadził kontrolę, wszczął jakieś postępowania czy coś. Tylko krótko tak. Na dzień dzisiejszy.

Burmistrz odpowiedział, że na dzień dzisiejszy mieszkaniec dostanie odpowiedź na piśmie o wszystkich prowadzonych postępowaniach w tej sprawie.

Mieszkaniec odpowiedział: dobrze, ale chodzi najbardziej odnosnie kompetencji Burmistrza z tym związanych.

Burmistrz odpowiedział, że powtórzy to, co powiedział przed chwilą.

Dyrektor **Elżbieta Koziel** przypomniała, że mieszkaniec dostał – dosłownie przed kilkoma dniami – szczegółową odpowiedź na ten temat. Dodatkowo wystąpił jeszcze w trybie informacji publicznej – właśnie o informacje dotyczące postępowań środowiskowych – też dostał odpowiedź, więc nie wie, czy jest sens... Po prostu robimy wszystko, co jest w ramach naszych kompetencji, jest podjęte. A w tej chwili, żeby cokolwiek móc jeszcze w ramach posiadanych kompetencji zrobić, musimy znać stanowiska organów, do których zostały przekazane sprawy. Także tutaj, tak jak mieszkaniec bardzo się orientuje, ale nie pamięta, że jeżeli chodzi o zabezpieczenie nieruchomości i w razie jakiejś grożącej katastrofy budowlanej, to nie Burmistrz jest właściwym organem, żeby podjąć jakiekolwiek działania, tylko nadzór budowlany. I nadzór budowlany nam potwierdził, że podejmie działania – na razie wyjaśniające, jeżeli stwierdzi, to będzie podejmował dalsze działania. Więc to, co powinno się zadziać jak najszybciej, to się dzieje. Jeżeli chodzi o ewentualne wydobywanie kopalin, zajmie stanowisko Urząd Górnictwa, bo też podejmuje takie działania i podjął działania. I w przypadku, kiedy rozstrzygnięcie nastąpi, my ewentualnie będziemy mogli podjąć, według naszej kompetencji, działania z zakresu planowania przestrzennego, czy też środowiskowego. Także, póki co, zrobiliśmy wszystko, co było możliwe.

Mieszkaniec stwierdził, że Pani Dyrektor rozmydla to i w złym świetle przedstawia mieszkańcom. Jego pytanie było bardzo krótkie: czy Burmistrz w ramach swoich kompetencji przeprowadził tam kontrole – te, do których kompetencje ma Burmistrz. Rozumie, że zostało przesłane do tych organów, które Pani Dyrektor wymieniła, ale to tak się odbywa, że każdy organ ma własne kompetencje i w ramach własnych kompetencji powinien Burmistrz wszcząć postępowanie, przeprowadzić przede wszystkim kontrolę, jeżeli uzyskał taką informację. Wielokrotnie był o tym informowany przez Samorządowe Kolegium Odwoławcze, że jeżeli mieszkańcy składają wniosek, to powinna być przeprowadzona kontrola przede wszystkim, a nie przekładanie, zakłamywanie mieszkańców, niepodejmowanie działań w ramach własnych kompetencji, tylko przerzucanie na inne organy. Każdy organ ma własne kompetencje i Burmistrz. Jeżeli należy do elektrowni przekazujemy, ale w ramach własnych kompetencji wszczynamy kontrolę, sprawdzamy, czy się potwierdziło.

Burmistrz odpowiedział, że mieszkaniec troszkę się rozpedził w tej swojej wypowiedzi. Nikt nikogo nie zakłamuje i nie oszukuje, chyba, że mieszkaniec ma takie doświadczenia ze swojej strony w tej kwestii, na pewno nie ze strony Urzędu. Z Urzędu wychodzą informacje rzetelne i zgodne z przepisami prawa i tak jak powiedział. Rzekomo miało być krótkie pytanie, odpowiedź była krótka. Zostały podjęte wszystkie działania, które powinny zostać w tym momencie podjęte.

Mieszkaniec dodał: przez Urząd, w ramach kompetencji Urzędu. I Burmistrz odpisze na piśmie, tak jak powiedział. Mieszkaniec z własnego doświadczenia i mieszkańcy... Z doświadczenia mieszkańców, publicznie to powie, jest nagrane, że w tym Urzędzie jest szereg nieprawidłowości, na które Burmistrz daje przyzwolenie. Burmistrz tu przyjął osoby, które nie wypełniają swoich obowiązków.

Burmistrz odpowiedział, że mieszkaniec nie jest od oceniania.

O godz. 11:36 **Przewodniczący komisji Mirosław Kwaśniewski** zakończył posiedzenie komisji.

Obrady komisji są utrwalane za pomocą urządzeń rejestrujących dźwięk. Nagranie obrad komisji udostępnione jest w Biuletynie Informacji Publicznej.

Na tym protokół zakończono i podpisano.

Protokołowała:
/-/ Paulina Omelańska

Przewodniczący
Komisji Ochrony Środowiska,
Samorządności i Bezpieczeństwa Publicznego

/-/Miroslaw Kwaśniewski